

Sygn. akt II Ka 228/16 W

WYROK

WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJPOLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Łomży w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Małachowska

Protokolant: Katarzyna Fabiszewska

przy udziale oskarżyciela posiłkowego A. R.

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2016 roku

sprawy K. B.

obwinionego z art. 86§1kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zambrowie,

z dnia 8 czerwca 2016 roku, sygn. akt II W 293/15

I. Uchyła zaskarżony wyrok i na mocy art. 5§1pkt 4 k.p.w. w zw. z art. 45§1k.w. postępowanie o czyn z art. 86§1kw przeciwko obwinionemu K. B. umarza.

II. Kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 228/16 W

UZASADNIENIE

K. B. został obwiniony o to, że w dniu 28 września 2014 roku około godz. 16.20 w okolicy miejscowości K. dr nr 8 woj. (...) kierując samochodem osobowym marki T. nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas manewru wyprzedzania, a w szczególności nie upewnił się co do możliwości wykonania tego manewru w wyniku czego doprowadził do zderzenia z pojazdem, który w tym momencie wykonywał już manewr wyprzedzania. Czynem swoim stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w RD

to jest o czyn z art. 86 § 1 kw.

Wyrokiem z dnia 8 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy w Zambrowie w sprawie II W 293/15 uznał obwinionego K. B. za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu i za to na podstawie art. 86§1 k.w. skazał go, zaś na mocy art. 86 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 k.w. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 500 (pięćset) złotych.

Obciążył obwinionego K. B. zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 (sto) złotych, kwotą 469,09 (czteryście sześćdziesiąt dziewięć i 09/100) złotych tytułem kosztów tłumacza przysięgłego i zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Powyższe orzeczenie zaskarżył w całości apelacją obwiniony na swoją korzyść. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. Naruszenie przepisu art. 170kpk w zw. z art. 39§2kpsw poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych.

2. Naruszenie przepisu art. 170kpk w zw. z art. 39§2kpsw poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania męża Pani E. J..

W konsekwencji również:

3. Błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia polegający na błędnym przyjęciu, że obwiniony nie zachował szczególnej ostrożności w wyniku czego doprowadził do zderzenia z pojazdem pokrzywdzonego.

4. Zaniechanie ustalenia przez Sąd prędkości poruszania się pojazdu prowadzonego przez pokrzywdzonego, a tym samym stopnia przyczynienia się pokrzywdzonego do zaistniałej kolizji drogowej.

Wskazując na powyższy zarzut obwiniony wniósł o uwzględnienie apelacji, a także o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Ponadto w piśmie, które wpłynęło do Sądu Okręgowego w Łomży w dniu 8 listopada 2016 roku obwiniony K. B. wniósł o uchylenie wyroku i umorzenie postępowania w sprawie wobec przedawnienia.

Oskarżyciel publiczny oraz oskarżyciel posiłkowy pomimo prawidłowego zawiadomienia o terminie posiedzenia - nie stawili się i nie zajęli stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego K. B. musiała skutkować wydaniem orzeczenia reformatoryjnego, aczkolwiek nie ze względów w niej wskazanych. Zasadny okazał się bowiem wniosek obwinionego o umorzenie postępowania z powodu przedawnienia zgłoszony w piśmie, które wpłynęło do Sądu w dniu 8 listopada 2016 roku.

Dokładna analiza uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia oraz zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje na niezasadność zarzutów zawartych we wniesionym środku odwoławczym. W realiach niniejszej sprawy nie można bowiem stwierdzić, iż Sąd orzekający dopuścił się wskazywanego w apelacji naruszenia przepisów postępowania, czy też przywoływanych błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Z treści wywiezionego środka odwoławczego wynika, że jego autor zarzuca kwestionowanemu orzeczeniu obrazę art. 170 kpk w zw. z art. 39§2 kpsw poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu zawnioskowanych przez obwinionego. Konsekwencją sprzeniewierzenia się przez Sąd zasadzie swobodnej oceny dowodów miało zaś być uznanie go winnym dokonania zarzucanego czynu.

Uwzględniając przedmiot zarzutów w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu obrazę art. 170 kpk w zw. z art. 39§2 kpsw poprzez bezpodstawne, zdaniem skarżącego, oddalenie zgłoszonych przez niego wniosków dowodowych. Ów ogólnikowo sformułowany zarzut nie został przez skarżącego w uzasadnieniu skonkretyzowany. Z treści zarzutów wynika, iż dotyczy on bezpodstawnego oddalenia wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz dowodu z przesłuchania męża E. J..

Stanowisko skarżącego jakoby w przedmiotowej sprawie Sąd powinien był przeprowadzać nowe dowody, o których mowa w apelacji jest z gruntu niesłuszne. Sąd jest zobowiązany dopuścić dowód z opinii biegłego tylko wówczas, gdy stwierdzenie okoliczności mającej istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia wymaga wiadomości specjalnych (art. 193§1 kpk). Tymczasem w sprawie niniejszej Sąd dysponował niekwestionowanym dowodem pozwalającym na jednoznaczne ustalenie przebiegu zdarzenia bez potrzeby zasięgnięcia opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej czy też rekonstrukcji wypadków drogowych. Owym dowodem były zeznania D. Z., który będąc przypadkowym i bezstronnym świadkiem - opisał okoliczności zajścia, tj. wskazał, jak i gdzie doszło do kolizji. Przywoływane zeznania w tym zakresie nie zostały w sprawie podważone jakimkolwiek dowodem, w tym i wyjaśnieniami obwinionego.

Z drugiej strony Sąd dysponował zeznaniami pokrzywdzonego oraz jego żony, które były zgodne ze sobą oraz znajdowały potwierdzenie w zeznaniach D. Z.. Potwierdzeniem zeznań w/w osób były także depozycje składane przez funkcjonariusza policji D. S., który przybył na miejsce zdarzenia i ustalił, że sprawcą zdarzenia jest obwiniony. Jak stwierdził ten funkcjonariusz obwiniony nie zgodził się na przyjęcie mandatu w obawie, że zdarzenie może okazać się wypadkiem drogowym, a nie kolizją. W świetle powyższych dowodów - wobec braku dowodów przeciwnych - Sąd najzupełniej zasadnie za zbędne uznał dopuszczenie dowodu z opinii biegłego specjalisty z zakresu rekonstrukcji wypadków, czy też zeznań męża świadka E. J.. Co tyczy się wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z zeznań męża świadka E. J. skarżący w apelacji nie wskazał ani tego dlaczego argumentacja Sądu meriti jest sprzeczna z art. 170 kpk w zw. z art. 39§2 kpsw, ani nawet nie skonkretyzował, co ewentualne przeprowadzenie rzeczonych dowodów mogłoby zmienić.

Konkludując stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy w toku rozprawy ujawnił dowody wystarczające dla oceny zasadności stawianego obwinionego zarzutu, przy czym uczynił to z poszanowaniem obowiązujących w tym zakresie przepisów.

Zarzuty sformułowane w punkcie 3 i 4 apelacji, tj. błędu w ustaleniach faktycznych w tej postaci, w jakiej zostały sformułowane nie zasługiwały na uwzględnienie.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Ponadto zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w zaskarżonym wyroku, gdyż sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego, odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd pierwszej instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest skuteczny tylko wtedy, kiedy skarżący wykaże konkretne uchybienia w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się sąd I instancji, stosujący reguły logicznego rozumowania, zasady wiedzy i doświadczenia życiowego. (wyrok SN z dnia 1.03.2007r., WA 8/ 07, OSNwSK 2007/1/559; wyrok SA w Łodzi z dnia 24.05.2007r., II AKa 70/07, Prok. i Pr.-wkł. 2008/7-8/55). Błąd w ustaleniach faktycznych (error facti) przyjętych za podstawę orzeczenia to błąd, który wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd braku), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd dowolności). Może on więc być wynikiem nieznanomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 kpk), np. błąd logiczny w rozumowaniu, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych itd. (T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Zakamycze 2003, teza 9 do art. 438 kpk).

Sformułowany w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w punkcie 3 i 4 wymogów tych nie spełnił. Obwiniony zarzucał Sądowi Rejonowemu błędne przyjęcie, że jest on sprawcą zarzucanego mu czynu, a jak również to, że Sąd nie ustalał prędkości poruszania pojazdu prowadzonego przez pokrzywdzonego. Zarzuty te należało ocenić, jako wyłącznie polemiczne, niewystarczające do skutecznego podważenia poglądu zaprezentowanego przez Sąd Rejonowy. Odnosząc się do ostatniego zarzutu, wskazać należy, że ustalanie prędkości samochodu wyprzedzającego było zbędne, albowiem wiadomym jest, że podczas manewru wyprzedzania możliwe jest przekroczenie prędkości dopuszczalnej.

Tym nie mniej wobec stwierdzenia negatywnej przesłanki procesowej uniemożliwiającej dalsze prowadzenie postępowania o zarzucone wykroczenie Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że postępowanie o przypisany czyn umorzył. Wobec tego należało uwzględnić wniosek obwinionego zgłoszony w tym przedmiocie w piśmie procesowym, który wpłynął do Sądu Okręgowego w Łomży w dniu 8 listopada 2016 roku.

Otóż zgodnie z art. 45 § 1 k.w. karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok. Jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu.

Obwiniony dopuścił się przypisanego mu wykroczenia z art. 86§1kw w dniu 28 września 2014 roku, a zatem w chwili obecnej upłynął już dwuletni okres czasu, przewidziany w treści art. 45§1kw. Wobec tego w stosunku do obwinionego ustała karalność przypisanego mu wykroczenia z art. 86 § 1 k.w., co nastąpiło w dniu 28 września 2016 roku.

Stwierdzenie zatem określonej w art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. okoliczności wyłączającej postępowanie (przedawnienie karalności) implikować musiało uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu I instancji niezależnie od granic i podniesionych zarzutów we wniesionym środku odwoławczym, oraz umorzenie postępowania w sprawie prowadzonej o ten czyn.

Kierując się przedstawionymi wyżej względami, Sąd Odwoławczy na podstawie art. 437 § 1i2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 kpw w zw. z art. 104 § 1 pkt 7 k.p.s.w. i w zw. z art. 45§1kw w zw. z art.5§1pkt 4 k.p.w nie dopatrując się przesłanek podlegających badaniu z urzędu orzekł jak w ferowanym wyroku.

Kosztami postępowania w sprawie obciążono Skarb Państwa, a podstawę rozstrzygnięcia w tej mierze stanowił przepis art. 118§2kpw.

Tym wszystkim się kierując Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.